

Ks. Antoni PACIOREK  
(Lublin, KUL)

## POSTAĆ PIOTRA W EWANGELII ŚW. MATEUSZA

W ramach patrystycznego sympozjum poświęconego papieżstwu i osobie św. Piotra, referat podejmujący biblijny aspekt problematyki, powinien dotyczyć – jak rozumiem – nie tyle zawężonej i bardzo specjalistycznej kwestii odnoszącej się do jego postaci, ale raczej zagadnienia ogólniejszej natury. Z tego powodu referat swój zatytułowałem: „Postać Piotra w Ewangelii św. Mateusza”. Zamierzam w nim odpowiedzieć na pytanie, jaki obraz Piotra, księcia Apostołów, rysuje się na kartach Pierwszej Ewangelii. Przywołanie ewangelii Mateusza, a nie innej jakiegś księgi NT, uzasadnione jest tym, że Pierwszą Ewangelią, zwaną nie od dzisiaj „ewangelią kościelną”, można byłoby zarazem słusnie nazwać „ewangelią Piotrową”, z tego mianowicie powodu, że stanowi ona kwintesencję nowotestamentalnej doktryny na temat osoby i znaczenia św. Piotra<sup>1</sup>.

Tak rozumiejąc problematykę niniejszego wystąpienia staje się oczywiste, że zajmiemy się wypowiedziami Pierwszej Ewangelii na temat Szymona Piotra. Ponieważ zgodnie z powszechnym przekonaniem egzegetów, ewangelia Mateusza została napisana w oparciu o istniejącą już wtedy ewangelię Marka, wypada najpierw zająć się tymi tekstami na temat Piotra, które Mateusz przejął od Marka, następnie wspomnieć o tych Piotrowych tekstach u Marka, które Mateusz pominął, a wreszcie zatrzymać się przy tekstach, które pojawiają się wyłącznie w ewangelii Mateusza.

**1. Mateuszowe wykorzystanie Markowych tekstów na temat Piotra.** Przyjmując – jak wspomniano – wraz z wieloma autorami zależność ewangelii Mateusza od ewangelii Marka, nie może dziwić fakt, że większość epizodów, w których Marek podkreśla rolę Piotra, pojawia się także w ewangelii Mateusza. W większości tych miejsc nie spotykamy istotnej różnicy pomiędzy obydwojema ewangelistami, a tylko drobne modyfikacje dokonywane przez Mateusza.

---

<sup>1</sup> Interesującą, dość osobliwą tezę wysunął W. Schenk (*Das Matthäusevangelium als Petrus-evangelium*, BZ NF 27:1983, 58-80) utrzymując, że ewangelia Mateusza jest pomyślana przez autora jako drugie, uzupełnione wydanie ewangelii Marka jako ewangelii Piotrowej.

Tak więc w opowiadaniu o powołaniu pierwszych uczniów Mateusz dodaje do imienia Szymon (Mk 1, 16) uzupełnienie: „zwany Piotrem” (4, 18). Najwyraźniej w czasie pisania Ewangelii Mateuszowej Apostoł znany był pod tym właśnie imieniem. Znamienne, że we wcześniejszym Liście do Galatów Paweł nazywa Piotra zawsze aramejskim imieniem „Kefas” (Ga 1, 18; 2, 9; 11, 4). Ewangelista Mateusz – jak widzimy – używa już imienia greckiego Piotr<sup>2</sup>. W opowiadaniu o uzdrowieniu teściowej Piotra, Mateusz (8, 14nn) nie pisze, że wydarzenie miało miejsce w domu „Szymona i Andrzeja” (Mk 1, 29-31), ale mówi po prostu o „domu Piotra”. Mateusz pisze dla wspólnoty kościelnej, dla której najwyraźniej imię „Piotr” jest znanym imieniem Apostoła. W spisie Apostołów (6, 18) „Szymon, zwany Piotrem” jest wyróżniony dodatkem „pierwszy”<sup>3</sup>. Takiego wyróżnienia nie znajdujemy w paralelnym miejscu u Marka (3, 16). Nieco dalej znajdujemy słowa Jezusa: „Kto by chciał być wśród was pierwszym, niech będzie sługą wszystkich” (Mt 20, 27). W ten sposób – jak się wydaje – zaznaczona jest specyfika pierwszeństwa Piotrowego, które polegałoby na służbie.

Pamiętną scenę, w której Piotr próbuje odciągnąć Jezusa od drogi cierpienia i w rezultacie słyszy słowa: „Idź precz szatanie” (16, 23), Mateusz nie tylko przejął od Marka (8, 32n), ale znacznie ją rozszerzył (16, 22n) poprzez podanie słów Piotrowego protestu: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie!”, a także poprzez rozszerzenie odpowiedzi Jezusa: „Jesteś dla Mnie przeszkodą”. W paradoksalny sposób, Piotr nazwany kilka wersetów wcześniej opoką, staje się teraz przeszkodą dla Jezusa (dosłownie: kamieniem potknięcia, kamieniem mogącym spowodować upadek). Obdarowany przez Boga Piotr okazuje się słabym człowiekiem sprzeciwiającym się swemu Panu. Owa dwoistość charakteru Piotra pojawi się jeszcze w ewangelii Mateusza kilkakrotnie. Jest on mocny dzięki wierze, a słaby w chwili zwątpienia (14, 28-31)<sup>4</sup>.

Także w Mateuszowej perykopie Przemienienia (17, 1-8) postać Piotra nie ulega większej zmianie w stosunku do swego Markowego pierwowzoru. Tyle tylko, że z propozycją zbudowania trzech namiotów występuje indywidualnie Piotr („zbuduję”), nie zaś Piotr w łączności z dwoma pozostałymi jak u Marka

<sup>2</sup> Z wyjątkiem kilku miejsc, na których „Szymon” pojawia się z łatwo dostrzegalnych powodów: 10, 2; 16, 16; 16, 17; 17, 15.

<sup>3</sup> Określenie „pierwszy” nie odnosi się do chronologii powołania (P. Hoffmann, *Der Petrus-Primat im Matthäusevangelium*, w: J. Gnika [ed.], *Neues Testament und Kirche* [FS R. Schnackenburg], Freiburg 1974, 109), ale raczej wskazuje na szczególne miejsce Apostoła pośród Dwunastu (E. Schweizer, *Das Evangelium nach Matthäus*, Göttingen 1973, 153).

<sup>4</sup> Owa dwoistość uwidacznia się jeszcze bardziej, jeśli obydwie jednostki wyznaczone: wyznanie Piotra 16, 13-20 oraz jego protest wobec ukazanej przez Jezusa perspektywy 16, 21-28 potraktuje się jako całość literacką. Mateusz jednak oddzielił wyraźnie obydwie jednostki wyrażeniem: ἀπὸ τότε (16, 21), por. R. Schnackenburg, *Petrus im Matthäusevangelium*, w: *A cause de l'Évangile. Études sur les Synoptiques et les Actes offertes au P.J. Dupont* (Lectio Divina 123), Paris 1985, 111.

(„zbudujmy” – 9, 5). Podobnie, jak u Marka również w ewangelii Mateusza Piotr występuje jako reprezentant i rzecznik pozostałych uczniów.

Zasadniczo niezmieniona jest reakcja Piotra na Jezusową zapowiedź rozproszenia się uczniów. Nabiera jednak więcej stanowczości: „Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię” (26, 33). Podobnie jest w scenie z Getsemani. Tutaj jednak Piotr potraktowany jest przez Mateusza bardziej – jak się wydaje – łaskawie niż u Marka. O ile u Marka (14, 37) Jezus zwraca się z wyrzutem wprost do Szymona Piotra („Nie mogłeś jednej godziny czuwać?”), u Mateusza zwraca się wprawdzie do Piotra, ale używa liczby mnogiej („Nie mogliście jednej godziny czuwać ze Mną?”)<sup>5</sup>.

Nieco większe różnice dadzą się zauważyć w opowiadaniu o zaparciu się Piotra (26, 69-75). Mateuszowe opowiadanie ukazuje obraz Piotra zapierającego się swego Mistrza. Uwidacznia się to szczególnie w drugim wyparciu, kiedy to Piotr stwierdza, że nie zna tego „Nazarejczyka”. Imię „Nazarejczyk” posiada u Mateusza szczególne znaczenie, znaczenie mesjańskie, uzasadnione wypowiedziami proroków (2, 23): Piotr zapiera się zatem Jezusa Mesjasza!

Jak widać w tekstach, które Mateusz przejął od Marka, obraz Piotra nie doznaje istotnych modyfikacji. Wymowa opisywanych epizodów jest na ogół ta sama z tym, że za każdym razem drobna modyfikacja zdaje się podkreślać osobę księcia Apostołów.

**2. Markowe wzmianki o Piotrze pomijane przez Mateusza.** Obok przypadków, kiedy to ewangelista Mateusz przejmuje epizody Piotrowe od Marka, są także takie, które pomija. Jest to najpierw pominięcie sceny poszukiwania Jezusa przez Szymona i innych uczniów (Mk 1, 36)<sup>6</sup>, pominięcie wzmianki o Piotrze Jakubie i Janie w scenie wejścia do mieszkania, gdzie znajdowała się córka Jaira (Mk 5, 37)<sup>7</sup>, lub wreszcie pominięcie imion najbliższego kręgu uczniów udających się na Górę Oliwną (Mk 13, 3). To ostatnie wynika z faktu nie przywiązywania wagi przez Mateusza do grupy trzech i podkreślanie raczej roli uczniów w ogóle. Także w epizodzie uschniętego drzewa figowego u Mateusza zabierają głos uczniowie (Mt 21, 20), nie zaś, jak u Marka, Piotr indy-

<sup>5</sup> O łagodniejszym potraktowaniu mówi R. Pesch, *Geschichte und geschichtliche Bedeutung des ersten Jüngers Christi*, Stuttgart 1980, 141. Nie jest to jednak pewne, ponieważ zastosowanie liczby mnogiej wynika najprawdopodobniej z 26, 41.

<sup>6</sup> Wynika to z odmiennej budowy Mateuszowej Ewangelii. Uzdrowienie teściowej Szymona Piotra opowiedziane jest u Mateusza w kontekście opowiadania o cudotwórczej działalności Jezusa (rozdz. 8-9).

<sup>7</sup> Tutaj opuszczenie jest konsekwencją skrócenia długiego Markowego opowiadania (G.D. Kilpatrick, *The Origins of the Gospel according to St. Matthew*, Oxford 1946, 73). Poza tym, ponieważ wskrzeszenie córki urzędnika (9, 18-26) różni się znacznie od Mk 5, 21-43, dlatego nie jest niemożliwe, że Mateusz posługuje się odrębną w stosunku do Markowej tradycją.

widualnie (Mk 11, 21). Powyższe pominięcia nie wskazują jednak w najmniejszym stopniu, aby ich motywem była chęć pomniejszenia roli Piotra<sup>8</sup>.

Pewne znaczenie natomiast mogłoby posiadać pominięcie imienia Piotra w orędziu przekazanym niewiastom u grobu (Mt 28, 7; Mk 16, 7: „Idźcie, Powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: «Idźcie przed wami do Galilei, tam Go ujrzyście»”). Wzmianka u Marka interpretowana jest powszechnie jako aluzja do ukazania się Zmartwychwstałego najpierw Piotrowi (por. 1Kor 15, 5; Łk 24, 34). Czy zatem Mateusz nie był zainteresowany, aby ukazać Piotra jako tego, komu Zmartwychwstały Jezus ukazał się najpierw? Przypuszczenie, że było to ustępstwo wobec tradycji o ukazaniu się Jakubowi<sup>9</sup>, trudno jest przyjąć choćby dlatego, że Mateuszowy nakaz misyjny wskazuje na uniwersalistyczną tendencję rozsadzającą wszelkie partykularyzmy. Pominięcie jest więc – jak się wydaje – spowodowane tym, że Mateusz pragnie podkreślić kulminację Objawienia Bożego dla Piotra w wydarzeniu pod Cezareą.

Powyższe pominięcie zdaje się Mateusz nagradzać wymieniając Piotra w dwóch perykopach przytaczanych odpowiednio przez Marka i Łukasza, a pomijających osobę Piotra. Tak więc u Marka, podobnie jak u Mateusza, faryzeusze i uczeni w Piśmie występują przeciwko Jezusowi pytając, dlaczego jego uczniowie nie poddają się przyjętym zwyczajom. Jezus odpowiada, że nie to, co wchodzi do człowieka, ale to co od niego pochodzi, czyni człowieka nieczystym (Mt 15, 11; Mk 7, 15). O ile jednak u Marka o wyjaśnienie tej przypowieści proszą Jezusa uczniowie, o tyle u Mateusza pytającym jest Piotr.

Podobnie też u Mateusza i Łukasza (źródło Q) pojawia się objaśnienie Jezusa dotyczące liczby przypadków wybaczenia bratu (Mt 18, 22; Łk 17, 4). U Mateusza pytanie stawia Piotr. Łukasz nie ma tej informacji, co skłania do przyjęcia, że to Mateusz przypisał pytanie Piotrowi. Piotr często przemawiał w imieniu pozostałych Apostołów, dlatego Mateusz także w tym miejscu uczynił go ich reprezentantem i rzecznikiem.

Podsumowując wypada powiedzieć, że pominięcia Markowych tekstów na temat Piotra u Mateusza, nie wskazują w najmniejszym stopniu na chęć pomniejszenia roli Piotra.

**3. Teksty tzw. Piotrowe występujące wyłącznie u Mateusza.** Jak wspomnieliśmy, modyfikacje Mateusza w tekstach Markowych dotyczących osoby Piotra nie wprowadzają zasadniczej zmiany. Istotną nowość wnoszą natomiast trzy teksty Mateusza, dla których brak jest paralel u synoptyków, czyli perykopy

<sup>8</sup> Np. pomijając wzmiankę o czterech uczniach, w tym Piotra, Mateusz pragnie uczynić adresatami Mowy eschatologicznej wszystkich uczniów (por. Schnackenburg, *Petrus im Matthäusevangelium*, s. 113).

<sup>9</sup> Wg J. Jeremiasa (*Neutestamentliche Theologie*, I, Gütersloh 1971, 291), Mateusz nie wspominał o ukazaniu się najpierw Piotrowi, ponieważ w judeochrześcijańskich kręgach istniała tradycja o takim ukazaniu się Jakubowi.

o tematyce Piotrowej, występujące wyłącznie u Mateusza. Tutaj intencja ukazania ważnej roli Piotra jest już oczywista. Są to perykopy: 1) przejście Piotra po jeziorze ku Jezusowi (14, 28-31); 2) wyznanie pod Cezareą Filipową (16, 16-19); 3) sprawa podatku świątynnego (17, 24-27)<sup>10</sup>. Omówimy je teraz pokrótce.

a). *Piotr idzie po falach do Jezusa*. Pierwszy spośród trzech tekstów występujących jedynie u Mateusza, a odnoszących się do osoby Piotra, został przez Mateusza włączony w opowiadanie Marka (6, 45-52). Czytamy tam, że Jezus po cudownym rozmnożeniu chleba polecił uczniom wejść do łodzi i odpłynąć na przeciwległy brzeg jeziora. Sam zaś udał się na górę, aby się modlić. Pod wieczór zobaczył łódź pośrodku jeziora zmagającą się z falami, ponieważ wiatr był przeciwny. Skierował się zatem ku niej idąc po wodzie. Uczniowie zobaczywszy Go zakrzyknęli z przestachu sądząc, że widzą zjawę. Jezus im odpowiedział: „To ja jestem. Nie bójcie się”. Następnie wszedł do łodzi, a wiatr ustąpił. Opowiadanie kończy się wzmianką o zdumieniu uczniów, którzy „nie zrozumieli sprawy z chlebami, a ich serca były zatwardziałe”.

W powyższe Markowe opowiadanie Mateusz (14, 28-31) pomiędzy słowa Jezusa: „To ja jestem. Nie lękajcie się” i zakończenie perykopy wprowadza interwencję Piotra. Piotr zwraca się mianowicie do Jezusa: „Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!” Po otrzymaniu pozwolenia, Piotr wychodzi z łodzi i kieruje się do Jezusa. Kiedy jednak uświadamia sobie niebezpieczeństwo, ogarnia go lęk i zaczyna tonąć i wołać „Panie, ratuj”. Jezus wyciąga do niego rękę mówiąc: „Małej wiary, czemuś zwątpił”. Zakończenie opowiadania u Mateusza jest odmienne od Markowego. Jezus i Piotr weszli do łodzi, wiatr ustąpił, a ci, którzy byli w łodzi upadli mówiąc: „Zaprawdę, jesteś Synem Bożym”<sup>11</sup>.

W Mateuszowej relacji Piotr jest typem ucznia, który odznacza się prawdziwą miłością wobec Jezusa, ujawniającą się w pragnieniu pójścia za Jezusem, ale doświadczającego niedostatków swej wiary. Zarazem jednak scena ta zdaje się podkreślać szczególną pozycję Piotra wśród innych uczniów. Gdy bowiem u Marka uczniowie milczą, u Mateusza Piotr reaguje na widok Jezusa idącego

<sup>10</sup> Perykopa o Piotrze idącym po falach do Jezusa, a także wyznanie pod Cezareą, mogło w jakiś sposób należeć do zaginionego opowiadania o ukazaniu się Zmartwychwstałego Piotrowi. Obydwie zresztą perykopy przypominają epizod opowiedziany u Jana (rozdz. 21: ukazanie się Jezusa Piotrowi i pozostałym uczniom nad jeziorem Tyberiadzkim). Nie jest też wykluczone, że opowiadania zawierające elementy cudowne pochodzą ze zbioru poświęconego Piotrowi, jakkolwiek większość egzegetów przyjmuje, że opowiadania pochodzą raczej z ustnej tradycji, niż jakiegось zapisanego źródła dotyczącego Piotra, por. R.E. Brown – K.P. Donfried – J. Reumann (ed.), *Saint Pierre dans le Nouveau Testament* (Lectio Divina 79), Paris 1974, 99n. Przeciwno istnieniu źródła pisanego wypowiadał się Kilpatrick (*The Origins*, s. 38-44) a także O. Cullmann, *Saint Pierre, Disciple, Apôtre, Martyr*, Neuchâtel – Paris 1952, 162.

<sup>11</sup> Jest to scena paralelna do J 21, 7n; tam również spotykamy się z wyznaniem Piotra „To jest Pan” oraz wyjściem z łodzi na spotkanie z Jezusem. Poza tym historia Piotra, człowieka małej wiary, który upada i zostaje podźwignięty przez Jezusa dobrze umiejscawia się w kontekście ukazania się Jezusa Piotrowi po jego zaparciu się Mistrza (*Saint Pierre dans le Nouveau Testament*, s. 102).

po wodzie z okrzykiem „Panie” (w. 28. 30). Może to oznaczać, że chociaż wiara Piotra jest jeszcze słaba, to jednak jej światło zaczyna rozjaśniać jego serce i umysł. Byłaby to zatem paralela do wydarzenia pod Cezareą Filipową<sup>12</sup>.

W ten sposób uwidacznia się zarazem moc i słabość Apostoła. Zaczyna on dostrzegać coraz jaśniej, ale pozostaje nadal człowiekiem słabym i impulsywnym potrzebującym pomocy Jezusa. Ów podwójny aspekt jego osobowości stanowi lekcję daną wszystkim uczniom. Jedynie w posłuszeństwie wobec Jezusa, w pełnym powierzeniu się Jemu, można stać się Jego prawdziwym uczniem<sup>13</sup>. Jest to także pouczenie dla wspólnoty kościelnej, że Jezus ratuje Piotra, kiedy zaczyna się chwiać, ponieważ Piotr jest skałą, na której zbudowany ma być Kościół.

b). *Podatek świątynny* (Mt 17, 24-27). Epizod dotyczący podatku różni się od poprzedniego tym, że nie został włączony w perykopę Markową, ale stanowi odrębną scenę w ewangelii Mateusza<sup>14</sup>. W interesującym nas epizodzie podchodzą do Piotra poborcy podatku z zapytaniem: „Czy Nauczyciel wasz płaci podatek świątynny?” Piotr odpowiada twierdząco. Kiedy zaś przychodzą do domu, a jest to dom Piotra w Kafarnaum, Jezus przywołuje Piotra i pyta: „Szymonie, jak ci się zdaje: «Od kogo królowie ziemscy pobierają daniny lub podatki? Od synów swoich, czy od obcych»? Gdy powiedział: «Od obcych», Jezus mu rzekł: «A zatem synowie są wolni»”. Aby jednak nie dawać powodu do zgorszenia, poleca Piotrowi udać się nad jezioro. Pierwsza ryba, którą pochwyci, będzie miała w pyszczku dwudrachmę, którą Piotr będzie mógł ofiarować za Jezusa i za siebie.

Nie jest powiedziane, czy Piotr rzeczywiście pochwycił rybę, znalazł w jej pyszczku pieniąż i zapłacił podatek świątynny. W całej tradycji ewangelijnej nie spotkamy drugiego takiego cudu, który byłby dokonany dla korzyści i pożytku samego Jezusa. Stąd zresztą wątpliwość co do jego faktyczności. Pomijając w tym momencie problematykę cudu (w. 27), problem zarysowany w wersecie 24 jest następujący: płacić, czy nie płacić podatku świątynnego?<sup>15</sup>. Widać wyraźnie, że Piotr zajmuje tutaj ważne miejsce. Ci, którzy chcą dowiedzieć się

<sup>12</sup> Wskazuje na to fakt, że o ile u Marka uczniowie przedstawieni są jako nie rozumiejący i pełni zdumienia, u Mateusza upadają na twarz i wyznają w Jezusie Syna Bożego (Mt 14, 33). Jest to wyznanie wiary analogiczne do wyznania Piotra pod Cezareą.

<sup>13</sup> Perykopa może stanowić katechezę na temat wiary. Choćby była tak mała, jak ziarno gorczycy, jest w stanie dokonywać rzeczy cudownych (Mt 17, 20) i nawet góry przenosić (Mt 21, 20). Katecheza jest związana z osobą Piotra, ponieważ nikt bardziej niż Piotr może właśnie unaoczniać wielkość ucznia Chrystusowego oraz zagrożenia tej wielkości.

<sup>14</sup> Mateusz włączając swój tekst pomiędzy drugą zapowiedź męki (Mk 9, 30-32), a pytanie Jezusa w momencie przybycia do Kafarnaum (Mk 9, 33-37), zachował jedynie Markową lokalizację: Kafarnaum. Było to miejsce pobierania podatków (por. Mt 9, 1. 9-13).

<sup>15</sup> Przed zburzeniem świątyni każdy Żyd od lat dziewiętnastu zobowiązany był do zapłacenia dwudrachmy na utrzymanie świątyni (Ne 10, 33; Wj 30, 11-16). Można sądzić, że Mateusz odnosi się do sytuacji sprzed 70 roku. Nie da się jednak wykluczyć, że jest to aluzja do podatku narzuconego Żydom po zburzeniu na utrzymanie świątyni Jowisza na Kapitolu (tzw. *fiscus iudaicus*).

czegoś o Jezusie, zwracają się do Piotra. Piotr jest w stanie udzielić odpowiedzi, ponieważ Jezus powiedział mu, co należy czynić. Perykopa wskazuje zatem, że Piotr posiada autorytet nauczycielski sprawowany w imieniu Jezusa.

Oczywiście, Piotr już nie żył, kiedy Mateusz redagował pierwszą ewangelię. Można zatem zapytać, po co to podkreślanie autorytetu Piotra? Otóż jest rzeczą oczywistą, że autorytet Piotra trwał w Kościele w formie tradycji Piotrowej. Gdyby autorytet ten był jedynie autorytetem członka kolegium Dwunastu, można byłoby pytać, dlaczego Mateusz tak często podkreśla osobę Piotra, tym bardziej, że chodzi o ucznia, który publicznie zaparł się Mistrza. Odpowiedź może być tylko jedna. Piotr jest tak bardzo eksponowany nie tylko jako typ ucznia Chrystusowego, ale także jako osoba, jako indywidualna jednostka.

c). *Obietnica prymacjalna*. Najbardziej jednak znanym dla ewangelisty Mateusza „Piotrowym” tekstem jest obietnica prymacjalna (16, 16-19). Została ona włączona przez pierwszego ewangelistę w materiał Marka (8, 27-33)<sup>16</sup>. Omówimy teraz poszczególne stwierdzenia Mateuszowego opowiadania nie występujące u Marka. Pierwszym Mateuszowym dodatkiem jest nazwanie Jezusa „Synem Boga żywego”. Wyrażenie: „Syn Boga” należy do najważniejszych tytułów nadawanych Jezusowi w NT. Podobne sformułowanie znajdziemy w kontekście popaschalnym w ewangelii Jana (20, 31). Jest możliwe, że Mateusz połączył tutaj wyznanie Piotra u Marka z wyznaniem dokonanyim po zmartwychwstaniu. Dodając słowa „Syn Boga żywego” do tytułu „Mesjasz” Mateusz nadaje wyznaniu szczególny charakter. U Marka Piotr jest reprezentantem i rzecznikiem pozostałych Apostołów. U Mateusza Piotr również zdaje się przemawiać w imieniu pozostałych. Słowa Piotra wywołują jednak u Mateusza Jezusowy okrzyk: „Nie ciało i krew objawiły tobie, ale Ojciec Mój, który jest w niebie”. Jezus wskazuje zatem na szczególny jakiś dar osobowy, nie zaś na wyrażenie wspólne z innymi Apostołami przekonania.

Następująca wypowiedź: „Jezus odpowiedział: «Błogosławiony jesteś Szymonie synu Jony, bo ciało i krew nie objawiły tobie, lecz Ojciec mój, który jest w niebie»” zawiera pewne elementy Mateuszowe (makaryzm; Ojciec, który jest w niebie, Szymon, syn Jony), ale także elementy wcześniejszej tradycji. O wcześniejszej tradycji świadczy Ga 1, 16, gdzie również spotykamy w kon-

<sup>16</sup> Tekst Marka składa się z pięciu sekcji: 1) Jezus pyta, za kogo ludzie Go uważają (8, 27-28); 2) Piotr wyznaje w Jezusie Mesjasza (8, 29); 3) Jezus poleca uczniom nie mówić o tym nikomu (8, 30); 4) Zapowiada, że Syn Człowieczy musi cierpieć, umrzeć oraz że zmartwychwstanie trzeciego dnia (8, 31); 5) Piotr przeciwstawia się takiej perspektywie i doznaje skarcenia ze strony Jezusa (8, 32-33). Mateusz zachował wszystkie te elementy, ale do słów Piotrowego wyznania: „Ty jesteś Mesjasz” dodał „Syn Boga żywego”. Ponadto pomiędzy drugą a trzecią sekcję włączył trzy wersety błogosławieństwa Piotra, obietnicę uczynienia go skałą, na której zbudowany zostanie Kościół, nadto obietnicę powierzenia mu kluczy królestwa tak, że cokolwiek zwiąże na ziemi będzie związane w niebie i cokolwiek rozwiąże na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. W końcu ewangelista Mateusz dodaje do Jezusowych słów karcących Piotra za odciąganie Go od drogi Krzyża stwierdzenie: „jesteś mi kamieniem zgorzenia”.

tekście popaschalnym przeciwstawienie Objawienia pochodzącego od Boga temu, które pochodzi od „ciała i krwi”. Można zatem stwierdzić, że w tym wersecie Mateusz połączył fragmenty wcześniejszej tradycji. Piotr jest jedynym wśród apostołów, który otrzymuje błogosławieństwo ze strony Jezusa oraz potwierdzenie, że jego wypowiedź na temat Jezusa stanowi konsekwencję Objawienia Bożego udzielonego Piotrowi.

O nadaniu imienia Szymonowi, synowi Jana, czytamy również na innych miejscach NT, co świadczyłoby, że ten element wypowiedzi jest tradycyjny. Zresztą substrat aramejski jest oczywisty. Innym tego rodzaju semityzmem jest wyrażenie: „bramy piekła”. Materiał jest zatem wyraźnie wcześniejszy od Mateusza. Wzmianka o Kościele, który ma być budowany, harmonizuje wprawdzie z przypuszczeniem o pochodzeniu z okresu po zmartwychwstaniu, ale zupełnie dobrze wtapia się także w czas ziemskiej działalności Jezusa<sup>17</sup>.

Powstaje pytanie, jaka relacja w rozumieniu Mateusza pozostaje pomiędzy Piotrem jako skałą, na której ma być zbudowany Kościół (1, 18) a Piotrem, kamieniem zgorzenia dla Jezusa (16, 23). Jest bowiem rzeczą znamioną, że Mateusz po słowach wynoszących osobę Piotra, zachował jednak Jezusowe słowa karzące Piotra, a nawet je podkreślił tworząc paralelizm:

Ty jesteś Mesjasz (16, 16)

Ty jesteś Piotr (16, 18)

Ty jesteś kamieniem zgorzenia (16, 23)

Drugi i trzeci człon paralelizmu występuje tylko u Mateusza. Ewangelista rozumie to zapewne następująco: w wyniku swego wyznania Piotr otrzymuje imię, które jest symbolem jego przyszłej funkcji. Będzie on skałą, na której zbudowany będzie Kościół. Kiedy jednak okazuje swe niezrozumienie w stosunku do cierpień Jezusa staje się skałą zgorzenia i kusicielem.

Gdy idzie o dalsze słowa wypowiedzi Jezusa („I tobie dam klucze Królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, i cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” – por. J 20, 23), powstaje pytanie, czy władza kluczy jest identyczna z wiązaniem i rozwiązywaniem, czy raczej ma ona szerszy zakres w tym sensie, że wiązanie i rozwiązywanie jest jedynie szczegółowym przypadkiem władzy kluczy. Pytanie to jest ważne, ponieważ, jeśli władza kluczy jest identyczna z władzą wiązania i rozwiązywania, wynikałoby z tego, że uczniowie także otrzymali władzę kluczy, jako że wiązanie i rozwiązywanie powierzono zostało także uczniom w 18, 18.

Wypowiedź o kluczach można interpretować w oparciu o Iz 22, 15-25, gdzie mowa jest o Szebnie, namiestniku króla Judy Ezechiasza, który zostaje zastą-

<sup>17</sup> Znamienne, że członkowie wspólnoty w Qumran oczekiwali bliskiego końca, co jednak nie przeszkadzało im kształtować wspólnoty o wyraźnej strukturze, która miała określone reguły przyjmowania oraz dyscypliny wewnętrznej, por. R.E. Brown (et alii), *Saint Pierre*, s. 113.



piony przez Eliakima. Znajdujemy tam, że Bóg położy na nim (Eliakimie) „klucze domu Dawida”, a będzie „otwierał i zamykał”. Władza kluczy w królestwie Dawidowym jest władzą otwierania i zamykania, tj. władzą dopuszczania lub wzbraniania dostępu do króla. W takim więc biblijnym kontekście Piotr byłby kimś w rodzaju majordoma Królestwa Bożego, a władza kluczy byłaby władzą otwierania i zamykania, czyli dopuszczania lub wzbraniania wejścia do Królestwa. W konsekwencji władza wiązania i rozwiązywania byłaby uszczegółowieniem władzy dopuszczania lub wzbraniania wejścia do Królestwa. Władza ta przysługiwałaby także uczniom pozostającym w łączności z Piotrem i realizującym jego władzę. Władza dopuszczania i wzbraniania wejścia do królestwa wyrażałaby się w dyscyplinie chrzcielnej, dyscyplinie pokutnej, w zakazie przystępowania do eucharystii, w stosowaniu ekskomuniki, przekazywaniu doktryny lub jej odmawianiu itp.

W innym rozumieniu, które nie odwołuje się do wspomnianego tekstu Izajasza, znaczenie fragmentu byłoby takie, że po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Piotr będzie otwierał bramę królestwa poprzez działalność misyjną, pozwalającą ludziom wejść do Królestwa<sup>18</sup>. W ten sposób będzie się różnił od faryzeuszów karconych przez Jezusa, ponieważ zamykają oni wejście do Królestwa. Władza wiązania i rozwiązania nie byłaby zatem przypadkiem szczególnym szerszej władzy kluczy, ale raczej późniejszą reinterpretacją władzy kluczy. Jest to o tyle prawdopodobne, że w rozumieniu niektórych werset 19a nie był pierwotnie powiązany z 19b. Można byłoby sądzić, że władza kluczy odnosiła się do władzy odpuszczania grzechów przez chrzest i że władza ta została potem sformułowana przy pomocy terminologii rabinów, stając się władzą wiązania i rozwiązywania.

Jeszcze inny sposób rozumienia sugeruje, że władza wiązania i rozwiązywania u Mt 16, 19 to nic innego, jak władza wprowadzania i wyłączenia ze wspólnoty<sup>19</sup>. Według tego rozumienia, Kościół Mateuszowy stanowił wspólnotę, do którego masowo wstępowali poganie. Omawiana wypowiedź miałaby za zadanie wyjaśnić to zjawisko. Ewangelista chciałby przypomnieć chrześcijanom pochodzenia żydowskiego, że władza włączania do Kościoła i wykluczania została udzielona Piotrowi, i że on znajduje się u podstaw decyzji dopuszczającej pogan.

Jak widać, istota problemu sprowadza się do pytania, czy władza kluczy nadana Piotrowi 16, 19 jest tym samym co władza wiązania i rozwiązywania, tzn. czy władza nadana Piotrowi, skale, jest tą samą, którą mogą wykonywać pozostali uczniowie. Ci, którzy uważają, że jest identyczna utrzymują, że władza dana Piotrowi 16, 19 została niejako zdemokratyzowana i może być spr-

<sup>18</sup> Por. Cullmann, *Saint Pierre*, s. 183-184.

<sup>19</sup> Czytając Dz oraz Ga można zauważyć, że Apostoł Piotr był bardziej niż inni judeochrześcijanie skłonny do otwarcia się na pogan, por. *Saint Pierre dans le N.T.*, s. 124.

wowana w sposób bardziej kolegialny. W takim zaś razie nie istnieje indywidualna jakaś osoba, która byłaby pojmowana jako następcą Piotra. Zresztą – mówi się wtedy – w Mt 23, 8-10 pojawia się zakaz nazywania kogokolwiek rabbi (albo „ojcze” albo „mistrzu”). Gdyby jednak przyjąć takie dosłowne rozumienie, wtedy nikt nie mógłby sprawować żadnej władzy w Kościele, także ci, o których w 18, 18 jest wyraźnie mowa<sup>20</sup>. Problem zatem polega na tym, aby stwierdzić, na ile tekst 16, 19 przypisuje Piotrowi wyjątkową rolę, sytuując go nie wewnątrz, ale obok albo raczej ponad pozostałymi uczniami. Otóż na to pytanie odpowiada cały obraz Piotra w ewangelii, w szczególności w ewangelii Mateusza. Gdyby autorytet Piotra był taki sam, jak i uczniów, powstaje pytanie, dlaczego jest on tak często wysuwany przez ewangelistę na pierwszy plan? Ten fakt byłby absolutnie niezrozumiały wobec pełnej wiedzy ewangelisty na temat zaparcia się Piotra.

\*\*\*

W ewangelii Marka Piotr zajmuje ważne miejsce. Mateusz nie tylko podtrzymał ten rys ewangelii Markowej, ale w znacznym stopniu je uwybraźnił. Tak więc podobnie jak u Marka, również w ewangelii Mateusza Piotr jest jednym z pierwszych powołanych przez Jezusa uczniów (Mt 4, 18-20) i wprost nazwany „pierwszym” w spisie uczniów (10, 2). Swą pełną wyrazistość postać Piotra otrzymuje w podstawowym dla Mateusza tekście Mt 16, 17-19. W rozumieniu Mateusza jest rzeczą oczywistą, że owo pierwszeństwo i znaczenie Piotra wywodzi się z czasów ziemskiej działalności Jezusa.

Piotr jest rozumiany jako skała, na której zbudowany jest Kościół. Kiedy pojawia się jakiś problem, Piotr interweniuje. Tak więc sprawa podatku świątynnego przedłożona jest Piotrowi, który otrzymuje w tej kwestii pouczenie Jezusa. Piotr jest przekazicielem nauczania Jezusa i jego rola nie ustaje wraz z jego śmiercią. Tego rodzaju przekonanie w pierwotnym Kościele odnośnie do osoby Piotra, nie mogło być jedynie wynikiem jego osobistych zdolności, ale konsekwencją powierzenia mu kluczy Królestwa.

Mateusz nie wspomina o ukazaniu się Zmartwychwstałego Jezusa najpierw Piotrowi. Duża jednak część tekstów poświęcona Piotrowi prawdopodobnie wywodzi się z tradycji przekazujących popaschalne spotkania z Jezusem. Są to takie epizody jak: Piotr idzie po falach do Jezusa, wyznaje Jezusa jako „Syna Boga żywego”. Jezus obiecuje Piotrowi, że będzie skałą, na której zbuduje swój Kościół; udziela mu władzy wiązania i rozwiązywania.

<sup>20</sup> Por. Mt 23, 8-10: „Otóż wy nie pozwalajcie się nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie ojcem... Nie chcecie również, żeby nazywano was mistrzami...” Ewangelista nie sprzeciwia się istnieniu (por. 23, 34), ale sposobowi istnienia. Poza tym, sługa wierny został ustanowiony nad całym domem (24, 45).

W stosunku do pozostałych uczniów Piotr zajmuje pozycję złożoną. Z jednej strony jest on reprezentantem uczniów, ale i typem ucznia. Jako typ ucznia Jezusowego jest przykładem, że wiara i zwątpienie naznaczają niekiedy zachowanie się członków wspólnoty Kościoła. We fragmencie, w którym Piotr wyznaje, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, ewangelista zaznacza, że w tym miejscu Piotr stał się odbiorcą szczególnego objawienia Bożego i dlatego nazywany jest przez Jezusa „błogosławionym”. Jeśli nawet wyznanie wiary u Piotra nie jest pierwsze w porządku chronologicznym (por. 14, 33), z pewnością jest takim w porządku hierarchicznym i Jezus w odpowiedzi oświadcza, że Piotr jest skałą, na której zbuduje Kościół. Co się tyczy kwestii udziału uczniów we władzy wiązania i rozwiązywania, pozostaje faktem, że tylko Piotrowi Jezus mówi: „Tobie dam klucze...”.

Mateusz nie pominął ani nie złągodził Markowych wypowiedzi na temat słabości Piotra. To właśnie od Marka zaczerpnął opowiadanie o zaparciu się, a także określenie: „szatan” nadane Piotrowi przez Jezusa. Nawet w tekstach Mateuszowych własnych podkreślających wielkość Piotra nie brak jest aluzji do jego słabości. Z tego powodu można byłoby nawet mówić o niekonsekwencji pierwszego ewangelisty (por. 14, 31: „małej wiary”; 16, 17-18: „błogosławiony jesteś...”; 16, 23: „myśli ludzkie, nie Boże”). Obraz Piotra przekazany przez pierwszego ewangelistę zawiera w gruncie rzeczy różne aspekty. Z łatwością jednak dostrzega się, dlaczego ta postać spośród grona Dwunastu stała się fundamentalną dla Kościoła.

## THE PERSON OF ST. PETER IN THE GOSPEL OF MATTHEW

### (Summary)

The author of this work tries to answer the question: „what picture of St. Peter is showed by the first Gospel?”. It appears that the figure of St. Peter is not changed meaningly in texts taking over from Mark's version (4, 18; 8, 14nn; 6, 18; 16, 23; 17, 1-8; 26, 33; 26, 69-75) by Matthew. Meaning of describing events is the same in both cases though a little changes emphasizes the role of Apostles' Prince. In the other hand, missing by Matthew Mark's texts about Peter (Mk 1, 36; 5, 37; 13, 3; 16, 7) is not the trial of decreasing the role of St. Peter. There are three novelty Matthew's texts in view of St. Peter's person. These texts don't run parallel to synoptics' words. There are: going to Jesus on the water (14, 28-31), confession somewhere Caesarea Philippi way (16, 16-19) and the matter of temple taxes (17, 24-27). The most suggestive is the person of St. Peter in the fundamental texts for Matthew Mt 16, 17-19. It is obvious that meaning and priority of St. Peter comes down from earth activity of Jesus.